

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Świetny sukces balonów polskich

Pierwsze dwa miejsca zajęli kpt. Burzyński i kpt. Janusz
Zwycięska „Polonia II” przeleciała ponad 1.650 km.

W numerze wczorajszym podaliśmy, że świetne zwycięstwo w walce o puchar im. Gordon-Benneta odniósł kpt. Janusz na balonie „Warszawa II”.

Tymczasem nad ranem, już po wyjściu numeru, nadeszła depesza od załogi balonu polskiego „Polonia II”, kpt. Burzyńskiego i por. Wysockiego. Depesza ta była zniekształcona, można było jednak odczytać, że balon lądował niedaleko Stalingradu, czyli zleciał równie daleko jak balon „Warszawa II”. Dopiero telefon z ambasady polskiej w Moskwie określił ściśle miejsce lądowania kpt. Burzyńskiego. Mianowicie pilot ten telefonował ze Stalingradu do ambasady zawiadamiając, że przeleciał nad stacją Filinowo w chwili, kiedy tam opadł balon kpt. Janusza i że balon „Polonia” wylądował o kilkadziesiąt kilometrów dalej od „Warszawy II”, koło przystanku kolejowego Kiszino-Mijanka.

Meldunki o lądowaniu kpt.

Janusza i kpt. Burzyńskiego zmieniły więc zupełnie sytuację i zdecydowanie wysunęły polskich pilotów na czoło wszystkich zawodników. Pierwszy Burzyński, drugi Janusz! Niepokojono się jednak, czy balon niemiecki „Erick Deku”, o którym nie było żadnych wiadomości, nie prześcignął dwóch czołowych balonów polskich.

Wyjaśnienie sytuacji

Wreszcie otrzymano depeszę od załogi balonu „Erick Deku”, pilotowanego przez Karola Goetze i Wernera Lohmana z zawiadomieniem że balon ten lądował między miastami Szaek i Morszajsk w Rosji środkowej, w odległości około 1.420 km. od Warszawy.

Okazało się więc, że balon niemiecki dla „Polonii II” i „Warszawy II” nie jest groźny i że wyprzedził balon „Kościuszko”, pilotowany przez zesłanego zwycięzcę kpt. Hynka „Polonia II”, która wylądowała

w wale w odległości 60 km. na północ od Stalingradu przeleciała w przybliżeniu w prostej linii od Warszawy 1.650 km.

Brak więc było jeszcze tylko wiadomości o lądowaniu 2 balonów: niemieckiego „Alfred Hildebrandt” i francuskiego „Maurice Mallet”.

W międzyczasie z Moskwy nadeszła depesza, że aeronaucy Boitard i Cermier (balon „Lorraine”), Quersin i Schelle (balon „Bruxelles”) oraz Bertram i Prenis (balon „Alfred Hildebrandt”) wyjechali przez Mińsk do Warszawy.

Balony przewieziono do Mińska, celem wysłania ich zagranicę.

Z tego wynika, że „Alfred Hildebrandt” wylądował blisko z „Lorraine” i „Bruxelles”, czyli że przeleciał nie mniej niż 800 km.

Pozostaje więc tylko „Maurice Mallet”, który może jeszcze sprawić niespodziankę.

W każdym razie zwycięstw

Polski nie ulega kwestji i puchar Gordon Benneta zdobyły po raz trzeci z rzędu przez lotników polskich pozostanie już w Polsce.

Deszcz nagród

Nasi zwycięscy zawodnicy otrzymali wiele cennych i pięknych nagród.

Aeroklub Rzeczypospolitej otrzymał na własność główne trofeum: nagrodę przechodnią im. Gordon-Benneta, nagrodę p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — artystyczną plakietkę srebrną (dla klubu narodowego, zdobywcy pucharu Gordon-Benneta 1935) oraz nagrodę p. ministra komunikacji — wazon kryształowy, okuty w srebro (dla klubu narodowego, którego zespół 2 najlepiej sklasyfikowanych balonów osiągnął najlepszy wynik średni).

Kpt. Burzyński i por. Wysocki otrzymają nagrodę regulaminową w kwocie 10.000 zł. (dla

zwycięskiej załogi), nagrodę L. O. P. P. — dwa złote zegarki na rękę (dla najlepszej załogi polskiej). Kpt. Burzyński nagrodę honorową jednej z firm przemysłu gumowego — wazę kryształową z 6 filiżankami (dla pilota zwycięskiego balonu), nagrodę p. ministra spraw wojskowych — puchar srebrny (dla najlepszego pilota wojskowego zawodowego). Załoga „Polonii” otrzyma również nagrodę wytrzymałości — 1200 zł. (dla załogi za najdłuższy czas lotu).

Kpt. Janusz i por. Wawszczak otrzymają nagrodę regulaminową w kwocie 7.000 zł. (dla drugiej załogi balonu), dwa puchary (dla 2-jej z kolei najlepszej załogi polskiej) oraz prawdopodobnie drugą nagrodę wytrzymałości — 800 złotych (dla załogi balonu za drugi z kolei najdłuższy czas lotu). Kpt. Janusz otrzyma puchar srebrny (dla pilota 2-go balonu), por. Wawszczak — puchar srebrny (dla pomocnika pilota 2-go balonu).

Zbrojna demonstracja Anglii i Francji

Flota brytyjska i francuska na morzu Śródziemnym
jest groźnym ostrzeżeniem pod adresem Włoch

GENEWA, 19 września (Pat.) Cały dzień dzisiejszy minął w Genewie na oczekiwaniu wieści z Rzymu. Atmosfera pesymizmu zgęszcza się i zaczyna ciężać coraz bardziej. Wywiad, udzielony przez Mussoliniego korespondentowi „Daily Mail”, wywołał wrażenie, że o przyjęciu propozycji komisji pięciu, choćby jako płaszczyzny do dyskusji, nie ma co marzyć. Wiadomość, że Aloisi nie jedzie do Rzymu, oceniona została jako potwierdzenie tego wrażenia. Mimo nalegań ze strony Laval'a, ALOISI NIE ZOSTAŁ WEZWANY PRZEZ MUSSOLINIEGO do ustnego zreferowania propozycji, które wobec tego zostaną przez szefa rządu włoskiego przyjęte do wiadomości w ich lapidarnej postaci dokumentarnej, bez wyjaśnienia Aloisiego.

Propozycje te zresztą ujawnione zostały dziś przez „Echo de Paris” i aczkolwiek treść tej dyskrecji ma się różnić od tego, co o propozycjach tych jest już wiadome, to jednak potwierdziła ona jeszcze ogólne mniemanie, że propozycje te istotnie

odbiegają daleko od minimum, mogącego zaspokoić Mussoliniego. —

Komisja pięciu odbyła dziś krótkie posiedzenie, na którym Madariaga poinformował o doręczeniu propozycji obu stronom.

Rozważano następnie kwestję zakomunikowania treści propozycji również i innym członkom rady, lecz postanowiono dokumentu narazie dalej do wiado-

Panika na giełdzie paryskiej

powstała wskutek wiadomości o zastosowaniu przez Anglię sankcji wojskowych

PARYŻ, 19 września. (PAT.) Giełda paryska była dziś widowiskiem poważnej zniżki, która objęła wszystkie walory. Tendencja zniżkowa, ujawniająca się od kilku dni, dziś nabrała specjalnie na sile. Kola giełdowe tłumaczą popłoch w dalszym ciągu niepewną sytuacją międzynarodową i groźnymi pogłoskami alarmowymi, szerzonymi, jak mówią

mości nie podawać i czekać rezultatów sobotniego posiedzenia włoskiej rady ministrów. Oczekują tu, że w sobotę popołudniu stanowisko odmowne Włoch stanie się faktem formalnie dokonanym i że komisja pięciu zbierze się na swoje ostatnie posiedzenie, celem zwrócenia całej sprawy z powrotem radzie ligi narodów.

Laval odbył dziś rano z Ede-

nem dłuższą rozmowę, która poświęcona być miała m. in. omówieniu SPÓLDZIAŁANIA FLOTY FRANCUSKIEJ Z FLOTĄ BRYTYJSKĄ NA MORZU ŚRÓDZIEMNEM. Popołudniu obiegły Genewę wiadomości, że w Tulonie zaczęły się PRZYGOTOWANIA DO WYSŁANIA CZĘŚCI FLOTY FRANCUSKIEJ W KIERUNKU PORT SAIDU. Wiadomości te wywołały zadowolenie

W kołach delegacji brytyjskiej, która już od dwóch dni wysuwała tezę, że nie jest pożądane, aby tylko flota brytyjska pojawiła się na morzu Śródziemnym i że DLA ZADOKUMENTOWANIA WSPÓLNOŚCI DZIAŁAŃ OBU MOCARSTW CELOWE BYŁOBY PRZYBYCIE RÓWNIEŻ CHOĆBY 2-CH LUB 3-CH KRAŻOWNIKÓW FRANCUSKICH. W kołach włoskich natomiast ruchy floty brytyjskiej wywołały oczywiście komentarze, że stanowi to bardzo silne zaostrożenie sytuacji.

Potęga morska Anglii

LONDYN, 19 września. (PAT.) — Według oficjalnych danych, w Gibraltarze znajduje się obecnie 19 brytyjskich okrętów wojennych, w Aleksandrii 55, w Adenie 10, w Hałfie 5, w Port Saidzie 2 i w Suezie 1. Do Singapore przybył wczoraj 1 lotniskowiec i 2 kontrtorpedowce.

LONDYN, 19 września. (PAT.) — Agencja Reutera donosi z Gibraltaru

(Dokończenie na str. 3-ciej.)

Trzecia Rzesza z głodu pożera żydów

Hitler optował na rzecz swych radykalnych przyjaciół

Niemieckie biuro informacji nie donosi, że uchwalone przez Reichstag ustawy antyżydowskie będą zastosowane tylko w stosunku do „żydów czystej krwi”, to znaczy do żydów, których matka i ojciec byli żydami.

W sferach poinformowanych panuje jednakże powszechne przekonanie, że od uzyskania „prawa obywatela Rzeszy” będą wykluczeni nie tylko „żydzi czystej krwi”, ale również „pół” i „ćwierćżydzy”. W ten sposób wszyscy obywatele żydzi, lub „zanieczyszczeni” przez żydów zostaną pozbawieni wszelkich praw politycznych.

Ale ten passus oznacza tylko część doniosłego znaczenia, jakie przypisuje się „ustawie o obywatelstwie Rzeszy”. Decydującą znaczenie będzie miał ten ustęp ustawy, który postanawia, że „obywatelem Rzeszy” będzie tylko ten, który „przez swe zachowanie udowodni, że jest gotów służyć wiernie Rzeszy i narodowi niemieckiemu”. Tylko tacy obywatele otrzymają „list obywatelstwa Rzeszy”. Prawa polityczne wszystkich pozostałych obywateli zostaną anulowane. W ten sposób stworzono w rzeczywistości prawo, które pozwoli wykluczyć od udziału w nadchodzących wyborach nie tylko każdego opozycjonistę, jak naprzykład aresztowanych lub karanych, ale nawet wszystkich tych, którzy są jedynie podejrzani o opozycję przeciwko na rodowemu socjalizmowi.

Tak więc ta nowa ustawa zdradza obawę hitlerowców przed nowymi wyborami. Opozycja szerokich sfer ludności przeciwko reżymowi hitlerowskiemu jest w tej chwili tak silna i otwarta, że Hitler i jego ludzie nie chcą już ryzykować nowych wyborów, w których wzięłoby udział cały naród niemiecki. Eliminuje się opozycję, a reszta głosuje. I ta reszta ma być gwarancją „dalszych zwycięstw”.

Aby tej tragedii nie brak było również odcienia satyry, usiłują przywódcy „nazi” przedstawić prawa, przesładujące żydów, jako dobrodziejstwo dla ludności żydowskiej. Na przyjęciu przywódców narodowo-socjalistycznych, które odbyło się w niedzielę, Hitler osobiście oświadczył, że nowe ustawy dają żyjącym w Niemczech żydom możliwość prowadzenia we wszystkich dziedzinach „swego własnego narodowego życia”. „Te możliwości nie istniały do tychczas jeszcze w żadnym kraju”, dodaje Hitler.

W podobny ton uderza redaktor naczelny biura informacyjnego Berndt, który opublikował artykuł, wyjaśniający cynicznie, iż nowe ustawy nadają mieszkającym w Niemczech żydom charakter mniejszości narodowej. W tym sensie Niemcy spełniły życzenia, które znalazły wyraz na ostatnim kongresie sjonistycznym. Pan Berndt zapomina przytem jedynie, że oznaczenie mniejszości narodowych polega na gwarancji ich praw. A taka gwarancja, nawet gdyby istniała for-

malnie dla żydów, byłaby jedynie gwarancją papierową, bowiem dzisiejsze Niemcy już dawno przestały być państwem praworządnym.

Prasa francuska zajmuje się cieżernie uchwaleniami w Norymberdze ustawami. Jeśli idzie o ustawy antyżydowskie, to są one w swej treści tak obce mentalności francuskiej, że określa się je w pierwszej linii, jako śmieszne i komiczne. Ale ze zgrozą rozstrząsa się niewątpliwie dzieje ostatnich czasów, które znalazły swój wyraz w tych ustawach. — Tak więc pisze „Journal de Debats”:

„Wszystko to może się wydać dziecinne, ale w gruncie rzeczy jest bardzo smutne. Przeżywamy ucieczkę od wszelkich idei, na których opiera się to, co nazywamy postępem obyczajów i urządzeń. Oczywiście, każdy jest panem w swym domu. Ale współczesne narody nie żyją w odosobnieniu. Istnieje, a w każdym razie istniały elementarne prawa wspólnej cywilizacji, powszechna tendencja ludzkości, która oparta jest o ideał sprawiedliwości, równości i zrozumienia. Ta droga nie prowadzi przez Norymbergę...”

„Temps” zajmuje się przede wszystkim zapewnieniem Hitlera i Rosenberga, że partja przeprowadzi swój program aż do ostatniej litery i stwierdza: „W ten świetle zasadniczego oświadczenia trzeba rozpatrywać wczorajsze przemówienie kanclerza i ustawy, które zostały uchwalone przez aklamację przez pospiesznie zwołany Reichstag”.

Dalej „Temps” zajmuje się najnowszym niemieckim „prawem o obywatelstwie”, którego charakter trafnie określa jak następuje:

„Innymi słowy ci, którzy nie chcą się ugąć przed narodowym socjalizmem, nie chcą go popierać, ani mu służyć, zostają wykluczeni od daru obywatelstwa państwowego. Są to zupełnie nowe zasady. Narodowy socjalizm improwizuje prawo wedle swego wzoru i na swój wyłączny użytek. Co się tyczy żydów, to stoją oni wyraźnie poza prawem... Chyba nie można już dalej posunąć namiętności antysemitycznej w jakimkolwiek systemie rządowym”.

„Intransigeant” widzi w mowie Hitlera w Reichstagu jeszcze jeden dowód jego zdolności... stawiania spraw do góry nogami:

„Hitler mówi: „Było konieczne aby liga narodów obserwowała tu (w Klajpedzie) bacznie, zanim wypadki przybiorą formy, których wszyscy będą żałować”. A więc jeśli interes Niemiec wchodzi w grę, to Hitler apeluje do ligi narodów i mocarstw gwarantujących. — Jeśli

Wyjazdy do Palestyny
paszporty i wizy
POLSKIE BIURO PODRÓŻY „Orbis”
Piotrkowska 65 i 18

idzie jednak o sprawy o między narodowym znaczeniu, to Hitler zatrząskuje za sobą drzwi i opuszcza Genewę.

Jeszcze jedno zdanie, dotyczące Niemców klajpedzkich, zasługuje na uwagę: „Ich jedyną zbrodnią jest, że są Niemcami”. Czyż zdanie to nie dałoby się użyć w samych Niemczech, aby obronić ofiary, których liczba stale wzrasta i obecnie da lej wzrosnąć na podstawie nowych ustaw?

Czyż nie jest jedyną zbrodnią żydów, katolików, stahlhelmowców właśnie to, że są żydami, katolikami, stahlhelmowcami?”

A w „Figaro” stwierdza Władimir d'Ormesson, że norymberskie posiedzenie Reichstagu stanowi szczególnie pomieszenie komizmu z tragedją:

„Żydzi doznali w Norymberdze szczególnego zaszczytu. — Trzecia Rzesza wydaje się nie mieć nic innego do włożenia do paszczy — żre tylko żydów. Oczywiście wolno Niemcom stwarzać dwie kategorie obywateli i zabraniać małżeństw między aryjczykami i niearyjczykami. Nie możemy się wtrącać do ich spraw wewnętrznych. Ale gdy świat się dowie, że od chwili obecnej „zabroniono jest pod karą więzienia pozamażeński stosunek pomiędzy żydami i obywatelami państwami niemieckiej krwi” oraz, że żaden żyd niema prawa „zatrudniać żeńskich obywateli niemieckich poniżej lat 45”, to wywoła to mniejsze oburzenie niż śmiech.

Jakimże śmiesznym narodem są ci Niemcy! Nawet do ich na-

bardziej namiętnych wybuchów przyplątuje się coś komicznego. Te ustawy żydowskie, w teatralny sposób ogłoszone w Reichstagu, który specjalnie w tym celu musiał się zebrać w odległości 500 kilometrów od stolicy odbierają wszelką powagę „historycznemu posiedzeniu, mającemu rzekomo stanowić kamień węgielny w życiu narodu niemieckiego. Ale czasy są tak ciężkie, że nie powinniśmy się uskarżać na tę trochę wesołość, którą obdarza nas sesja norymberska...”

W obrębie wewnętrznej polityki Niemiec w kołach kierowniczych Rzeszy uwydatniły się dwa wprost przeciwne kierunki. Wówczas, gdy Goering ogłosił swój manifest bojowy przeciwko „politycznemu katolicyzmowi”, Goebbels rozplakotował na wszystkich murach nadzwyczajnie zjadliwą i napastliwą przeciwko klerowi katolickiemu odezwę, a na dołach szalała, rozpetana przez Juliusza Streichera, wzmrożona akcja antyżydowska, naczelny dyrektor Reichsbanku dr Schacht na otwarcie wystawy wschodniej w Królewcu wystąpił z doniosłą mową, w której stanowczo polecił „politykującym dyktatorom” oraz oświadczył, że posunięcia tego rodzaju pozbawiają go możliwości skutecznie załatwić zadanie, powierzone mu przez kanclerza. Innymi słowy dr. Schacht przerzucił odpowiedzialność za możliwe fiasko polityki gospodarczej Trzeciej Rzeszy na „politykujących dyktatorów”, czyli na ekscesy aktywności antyklerykalnej. Ta „próba sił” kierunku umiarkowanego i kierunku radykalnego wymagała oczywiście decyzji czynnika decydującego.

Decyzja ta zapadła. Nadzieje i oczekiwania konserwatystów zawiodły zupełnie. Hitler optował na korzyść swych radykalnych przyjaciół. — Świadczą o tem nie tyle rezolucje, powzięte w Norymberdze, ile poszczególne ustępy przemówienia kanclerza. W sprawie konfliktu kościelnego Hitler w zupełności aprobował punkt widzenia radykałów. Bardziej istotne są jednak jego pogroźki pod adresem biurokracji państwowej. Hitler oświadczył bowiem, że o ile ona okaże się niezdolna do spełnienia powierzonych jej zadań, powierzy te zadanie odnośnym formacjom ruchu.

Była to wyraźna aluzja pod adresem d-ra Schachta, który przeciw zapowiedział możliwość fiaska polityki gospodarczej Trzeciej Rzeszy, o ile nagonka na kler i żydów nie zostanie odwołana. Na to Hitler dał wyraźną odpowiedź: polityka wewnętrzna Trzeciej Rzeszy nie ulegnie żadnemu złagodzeniu, o ile dr. Schacht i jego wspólnicy z biurokracji państwowej nie potrafią uporać się z trudnościami powierzonych im zadań. Führer przekazał ich stanowiska i zadania „odnośnym formacjom ruchu.

Führer powziął więc decyzję na korzyść kierunku radykalnego. Na tem polega znaczenie Norymbergi. X. X.

Kino „CZARY”

Otwarcie sezonu 1935/36!

Pierwszy raz w Polsce! — Bezkonkurencyjny przebój!

MISTRZ ŚWIATA W BOKSIE

Georges Carpentier

w wielkim filmie sensacyjno-kryminalnym p. t.

TOBOGGAN

W roli kobiecej piękna Arletta Marchal

NADPROGRAM: **BILLY SULLIVAN**

Ulubieniec publiczności

w 8-io aktowej komedji pełnej humoru i komizmu p. t.

NA ZŁAMANIE KARKU.

Początek o 4-ej

Grand-Kino
Rekord powodzenia!

Wielki sukces „Grand-Kina”

BENGALI

POCZĄTEK O GODZ. 4-EJ
PASSE-PARTOUTS, BILETY ULGOWE I BEZPŁATNE NIEWAŻNE



Plotki..

Paul Bourget skończy już wkrótce 90 lat, przyczem z okazji tej od będzie się wielka uroczystość.

Bourget lubi późno wstawać. Ale wstydi się tej swojej słabostki i ukrywa ją.

Następnego dnia gospodarz wszedł do pokoju gościa w południe, a ten jeszcze spał.

Nigdy jeszcze Genewa nie widziała takiej delegacji, jaką jest teraz delegacja francuska.

Koleje sowieckie kursują bardzo nieregularnie. W związku z tem opowiadają w Moskwie następującą anegdotę:

Jakiś podróżny zatrzymał się na noc w hotelu. Przed udaniem się na spocznik zapytał służącego:

— Tatusiu — mówi pięcioletni Fredzio do ojca — miałem tej nocy piękny sen.

Z pośród mnóstwa anegdotek krążących o znakomitym tragiku Bolesławie Leszczyńskim, warto przytoczyć następującą:

Leszczyński grał jakąś świętą rolę w francuskiej sztuce. Po kulminacyjnej scenie rozlega się huragan oklasków.

Właściciel zakładu kamieniarskiego w Bydgoszczy ustawicznie miał do czynienia z urzędem skarbowym.

Pewnego dnia, stwierdziwszy w swoich księzkach handlowych, że wyznaczono mu 25-ą licytację, kamieniarz wymalował pięknym dyplom z napisem:

„Z okazji 25-ej licytacji i zajęć podatkowych”

Niestety nie poznano się na dyplomie uznania i zaskarżono płatnika do sądu.

Kamieniarz zapłacił 40 zł. grzywny. Niema wdzięczności na tym na wskroś zmateryjalizowanym świecie.

Moskwa portem pięciu mórz
Stolica Sowieców na drodze do wypicia swej rzeki
Koszć kanału do Wołgi wyniesie blisko półtora miljarda rubli

Moskwa, stolica ZSSR., nie posiada dogodnych dróg rzecznych. Wołga okrąża ją z północy, Oka — z południa.

Nietylko jednak pod względem komunikacji wodnej upośledzona jest Moskwa. Rzeką Moskwa daje stolicy zamało wody.

Dwa więc zadania nasunęły się władzom sowieckim: uszlawnienie rzeki Moskwy do celów wielkiej żeglugi i dostateczne zaopatrzenie Moskwy w wodę.

Symboliczny frank dla Boussac'a
200-stronicowa ekspertyza ksiąg „Żyrardowa“ ujawniła przeszło 20-miljonowe szkody na skutek gospodarki francuzów

Sekwestr zakładów Żyrardowskich otrzymał odpis wyroku francuskiego sądu departamentu Sekwany z procesu, wytoczonego przez koncern C. I. C.

Skarga Boussaca obejmowała żądanie zasądzenia wielomiljonowego odszkodowania za zerwanie umowy na dostawę surowców dla fabryk żyrardowskich.

Sąd francuski przyznał symbolicznego franka.

kończenie budowy kanału, której kosztorys obliczony jest na 1.400 milionów rubli.

Trasa kanału rozpoczyna się przy wsi Iwańkowo nad Wołgą. Pierwszy odcinek kanału Iwańkowo — Dmitrowo, długości 50 km., przechodzi wzdłuż równiny.



za buchalteryjną ksiąg Zakładów Żyrardowskich. Już z przewizorycznych obliczeń wynika, że akcjonariusze francuzcy wyrazili olbrzymie szkody.

Wyrok sądu departamentu Sekwany nie ma praktycznego znaczenia dla sekwestru sądowego.

Opis wyroku, otrzymanego z Francji, sekwestr sądowy przekazał wdziału II handlowemu sądu okręgowemu w Warszawie.

Należy przytem dodać, że została już ukończona ekspertyza

dzająca na tym odcinku rzeka Siostra przejdzie pod kanałem rurą. Na południe od Dmitrowa kanał przejdzie doliną rzeki Jachromy i Ikszy.

Dalsza trasa kanału biegnie już po skłonie Moskiewskim, gdzie na setnym kilometrze spotyka rzekę Klianżę.

Ekspertyza opracowana jest bardzo szczegółowo i zawiera 200 stron druku maszynowego.

Wieloletnia kłopotliwa praca, wyznaczona będzie drugą merytoryczną rozprawą naskutków skargi akcjonariuszów polskich w sądzie handlowym w Warszawie.

wody pójdzie po kanale wodociągowym do moskiewskiej sieci wodociągowej.

Głębina 5 i pół metra i szerokość 54 metr. umożliwi przybywanie do Moskwy olbrzymim barkom z ładunkami towarowymi do 18,000 tonn pojemności.

Kanał Wołga — Moskwa rozwiąże nietylko sprawę zaopatrzenia Moskwy w wodę i uszlawnienia rzeki Moskwy — połączy on ponadto stolicę państwa sowieckiego drogą wodną ze wszystkimi

Moskwa w krótkim czasie stanie się portem pięciu mórz.

Tylko 6 słów:

FRANCISZKA GAAL
MABA MATECZKA
TRYUMF CASINA

Teatr RYZMAIŁOŚCI tel. 112-25
Nieodwołalnie ostatnie dni gościnnych występów znakomitego zespołu teatru

„Ararat”

4-ty tydzień rekordowego powodzenia programu p. n. „A GOVLE OJF DER RUBE”

„PALACE” (Piotrkowska 108)
Dziś poraz ost tni!
NADPROGRAMY!

Najwspanialsze arcydzieło europejskiej produkcji „Universalu” 1935 | 36 r. mówione po niemiecku
SYN MARNOTRAWNY
W roli tytułowej Louis Trenker
ulubieniec kobiet całego świata

TRIP TRAP



Iluzjonista na pustyni

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Później w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9); L. Steckela (Limanowskiego 37); B. Głuchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307); A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1917 — Do dnia 30 września r. b. biuro wojskowe zarządu miejskiego (Piotrkowska 165) przeprowadza codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 8 — 15 rejestrację rocznika poborowych 1917.

Dzisiaj powinni się stawić do rejestracji mężczyźni z terenu IV kom. pol., których nazwiska rozpoczynają się od liter Sz do Z, oraz zamieszkał na terenie XII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter A do M.

POWRÓT PREZ. GŁAZKA. — W dniu wczorajszym powrócił ze służbowej podróży z Warszawy tymczasowy prezydent zarządu m. Łodzi p. inż. W. Głazek.

Łódź będzie miała trzech wiceprezydentów

Kandydują na pozostałe dwa fotele p. p. były poseł Pączek, wicewojewoda Godlewski i sekretarz Barczewski

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy tymczasowy prezydent zarządu m. Łodzi p. inż. Wacław Głazek.

Ogólnie sądzono, że p. prez. Głazek przywiezie z sobą dekret nominacyjny, ustanawiający za równo nazwiska wiceprezydentów miasta, jak i członków rady przyboecznej. Tymczasem okazało się, że obie te sprawy zostały na pewen czas odłożone.

Prace prez. Głazka w Warszawie trzymane są w tajemnicy, wiadomo jednak, że odbył on dłuższą

KONFERENCJE W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Owoce tej rozmowy są przede wszystkim już niemal pewne kandydatury na wiceprezydentów m. Łodzi. Ustalono, że WICEPREZYDENTÓW BĘDZIE JUŻ DEFINITYWNIEM TRZECH, a nie jak uprzednio sądzono — dwóch. Narazie istnieją cztery kandydatury.

W kołach poinformowanych podają jako pierwsze, pewne nazwisko

P. STANISŁAWA PĄCZKA, B. POSŁA FRAKCJI REWOLUCYJNEJ.

Na drugim miejscu figuruje obecny TYMCZASOWY WICEPREZYDENT P. KOZŁOWSKI z wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Na trzecim miejscu wymieniana kandydatura P. MICHAŁA GODLEWSKIEGO, WICEWOJEWODY ŁUCYKIEGO,

na czwartym wreszcie kandydaturę

P. JANA BARCZEWSKIEGO, sekretarza wydziału prezydenckiego zarządu m. Łodzi.

Ponieważ p. Kozłowski pełni już funkcje wiceprezydenta, za twierdzenie jego kandydatury będzie tylko formalnością. Z pozostałych nazwisk największe szanse ma podobno p. Pączek.

Dekretu nominacyjnego należy się spodziewać dopiero zakilka dni, gdy w ministerstwie spraw wewnętrznych

UKOŃCZONE ZOSTANĄ WSZELKIE PRACE,

związane z przeprowadzeniem wyborami do sejmu i senatu. — Wtedy również wydany zostanie dekret zatwierdzający 24 nazwiska członków rady przyboecznej.

Wnioski w tej sprawie, opracowane częściowo jeszcze przez b. kom. inż. Wojewódzkiego, a częściowo przez prez. Głazka, zostały przesłane do Warszawy i znajdują się w ministerstwie spraw wewnętrznych, gdzie zostaną rozpatrzone.

W ten sposób kompletny skład zarządu miejskiego spodziewać się należy nie wcześniej jak za dwa tygodnie.

Największy polski film, wytwórni „Blok-Muza” p. t.

Dwie Joasie

Biblioteka imienia marszałka Piłsudskiego

Konferencja przedstawicieli przemysłu z p. prez. Głazkiem

Wczoraj w gabinecie p. prezydenta Głazka odbyła się konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele związku przemysłu włókienniczego w Łodzi w osobach p. senatora Heyman-Jareckiego, dyr. Juliusza Borneta, dyr. Berkowicza. Poza tym w konferencji wziął udział inż. Rybolowski.

Konferencja dotyczyła sprawy budowy biblioteki publicznej im. marsz. Piłsudskiego, na budowę której związek przemysłu włókienniczego ofiarował w swoim czasie pół miliona złotych.

W czasie konferencji uzgodniono wiele punktów zasadniczych, dotyczących się kwestji ma-

jącego powstać monumentalnego gmachu biblioteki publicznej w Łodzi. Po skończeniu konferencji p. prezydent Głazek wraz z przedstawicielami związku przemysłu włókienniczego wyjechali na miasto, celem obejrzenia kil-

ku placów pod budowę gmachu biblioteki publicznej.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, decyzja w tej sprawie ma zapadnąć w najbliższych dniach.

Obrażony przemysłowiec

Uniewinniony feljtonista

W dniu 1 maja r. b. sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Chawlińskiego rozpatrywał charakterystyczną i wzbudzającą znaczne zainteresowanie sprawę z oskarżenia p. Leona Grohmana przeciwko red. Stan. Sapocińskiemu, który jako autor feljtonów w jednym z pism łódzkich omawiał w sposób satyryczny działalność przemysłowców łódzkich w związku z sensacyjnymi w swoim czasie nadużyciami w łódzkiej straży ogniowej. Treścią feljtonu poczuł się dotknięty p. Leon Grohman i wystąpił z oskarże-

niem, w wyniku którego sąd okręgowy w dniu 1 maja wydał wyrok, w którym stwierdził, że autor „pomówił” L. Grohmana o takie postępowanie i właściwości, które mogły go ponizzyć w opinii publicznej, używając we wspomnianym artykule następujących zwrotów: „łódzki tepogłowy przemysłowiec niema zaufania do złotego polskiego i lokuje fundusz wdowi w dolarach...”, „...pod adresem tych trudniów i balwanów, którzy pod płaszczykiem swoistej pychy kryją skretyniałe mózgi głupich synów sprytnych ojców”... „...głuptaski odstawione od rosyjskiej piersi nie mogą sobie dać rady, a tymczasem okazuje się, że te głuptaski nie są znówu takie głuptatki, kiedy chodzi o robienie brzydkich rzeczy na szkodę wdów, sierot i bezrobotnych”... „...te typki z pod clemnej gwiazdy robią ma chłojki nawet na bezrobotnych, nawet na wdowach i sierotach”... W protokole z rozprawy stwierdzono, iż p. Leon Grohman oświadczył, że zwroty te dotyczą tylko jego, w związku z czym sąd okręgowy wydał wyrok skazujący red. Sapocińskiego na 3 miesiące aresztu bezwzględny.

Konkurs baloników

W nadchodzącą niedzielę, dnia 22.IX r. b. urzęda LOPP w godzinach popołudniowych na boisku LKS konkurs baloników LOPP.

Baloniki będą sprzedawane w cenie po 50 groszy i po 1 zł. za sztukę. Baloniki 50-groszowe są koloru czerwonego i posiadają mniejsze wymiary, zaś baloniki 1-złotowe są różnych kolorów (z wyjątkiem czerwonego) i posiadają większe wymiary.

Do każdego balonika dodawana będzie karta konkursowa, do której posiadacze baloników wpiszą swe nazwiska i adresy, poczem przywiążąc karty do baloników i wypuszczając baloniki do lotu na sygnał startera. Wszystkie baloniki napełnione są wodorem, wskutek czego będą posiadały dużą lotność.

Na skutek odwołania oskarżonego sprawę powyższą rozpoznawał oręgdaj sąd apelacyjny w Warszawie, który po wysłuchaniu wyjaśnień oskarżonego i mowy obrończej mec. Leona Fuksa z Łodzi, nie dopatrując się w feljtonie obrazy p. Leona Grohmana wydał wyrok, uwalniający oskarżonego od winy i kary.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.15 Audycja dla szkół: (dla dzieci starszych) p. t. „Na pastwisku”.
- 12.40 Koncert z płyt.
- 13.35 „Tam, gdzie cytryna dojrzewa...” (płyty).
- 15.30 Koncert zespołu Wiesława Wilkosza.
- 16.00 Pogadanka dla chorych.
- 16.15 Koncert w wykonaniu orkiestry.
- 16.45 „Zwierzęta, których się nie lubi”.
- 17.15 Minuta poezji.
- 17.20 Sławni śpiewacy polscy: Ewa Bandrowska-Turska i Jan Kiepura.
- 18.00 Utwory polskie na altówkę.
- 18.30 Pogadanka aktualna p. t. „Grujemy pamiątki Łodzi”.
- 18.45 Muzyka taneczna i lekka.
- 19.20 Koncert reklamowy.
- 19.40 Wiadomości sportowe ogólne.
- 19.50 Aktualny monolog.
- 20.00 Muzyka lekka w wyk. zespołu Adama Furmańskiego.

- 21.00 Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry P. R.
- 21.35 Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udz. Zb. Drzewieckiego (fortepian).
- 22.35 „Rykowisko jeleni” — transmisja z lasów pomorskich.
- 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Berlin (356) 23.00 Suita „Holberg” i Tańce symfoniczne Griega.
- Hellsberg (291) 19.20 Kwartet smyczkowy op. 95 Beethovena.
- Monachjum (405) 23.00 Utwory Brahmsa („Naenie” na chór i orkiestrę i Koncert skrzypcowy D-dur).
- Wiedeń (507) 19.30 Opera Belliniego „Purytanie”.
- Poste Parisien (313) 20.15 Operetka Yvain „Tam na górce”.
- Londyn (342) 20.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Coriolan”, Arja, Koncert skrzypcowy D-dur i Symfonia V).
- Sztokholm (426) 22.00 Sinfonia C-dur na smyczki Pr. E. Bacha, Koncert fortepianowy B-dur J. Chr. Bacha i Symfonia A-dur Haydna.
- Soffens (443) 20.35 Utwory Beethovena „Leonora Nr. 3”, Arja, Cykl pieśni i Symfonia A-dur).

WIELKA WYGRANA 50.000 ZŁ. W ŁODZI!

Ostatnia wielka wygrana obecnej IV klasy Loterii Państwowej zł. 50.000.— padła wczoraj w Łodzi. Szczęśliwy los nr. 35168 został sprzedany przez słynną kolekturę N. Jatkę kilku mieszkańcom naszego miasta, rekrutującym się z średnio zamożnych sfer. Okazuje się, że łodzianie nie mogą się uzalać na to, by fortuna o nich zapomniała.

Dźwiękowy kino-teatr

„CAPITOL”

Początek w dni powsz. o 4-ej, w soboty i niedziele o 12-aj

Dzisiaj prezentujemy!

FILM OPROMIENIONY AUREOLĄ NIEŚMIERTELNEJ MUZYKI FRANCISZKA SZUBERTA p. t.

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe produkcji austriackiej. — Wykonawcy: HANS JARAY, MARTA EGGERT

Reżyserja: WILLY FORST.

Niedokończona Symfonia

Wykonawcy: HANS JARAY, MARTA EGGERT

Produkcja: SASCHA FILM, Wiedeń

NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI P. A. T. Z KRAJU i ZAGRANICY.

Trójka ligowa Krakowa i Warszawy najpoważniej zagrożona spadkiem

Kilkakrotnie już zwracaliśmy uwagę, że kluby ligowe źle pojmują własny interes, dążąc do wypełnienia całego sezonu piłkarskiego swymi rozgrywkami o mistrzostwo. Doświadczenie lat ubiegłych wskazuje na konieczność skondensowania terminarza spotkań i dania publiczności czegoś mocniejszego. Bo i jaką to emocją są rozgrywki ligowe, skoro trwają aż osiem miesięcy? Atrakcja przestaje być atrakcją, jeśli trwa zbyt długo. Nawet wśród najzagorzalszych zwolenników piłkarstwa stygnie zapał, gdy uwagę ich rozprasza co tydzień mecz międzypartyjowy, lub inna ciekawa impreza.

Niedomagania te będące czas naprawić na walnym zgromadzeniu, tymczasem musimy brnąć dalej i czekać cierpliwie końca rozgrywek, co nastąpi nieco wcześniej, natomiast kwestja spadku dwóch drużyn wyjaśni się dopiero pod koniec roku kalendarzowego.

Dziś spadkiem tym zagrożone są: trójka drużyn krakowskich, Śląsk i trójka warszawska. By dokładnie przedstawić sobie obecną sytuację, trzeba przestudować tabelę straconych punktów. W najkrytyczniej-

szem położeniu znajdują się stołeczne zespoły z Polonią na czele (18 straconych pkt.), Warszawianką (17 pkt.) i Legią (16 pkt.). Jak widzimy piąta lokata zajmowana przez Warszawiankę w tabeli jest tylko pozornie dobra. Śląsk i Wisła straciły po 15 pkt., a Cracovia i Garbarnia po 14 pkt.

Niemal w beznadziejnej sytuacji znajduje się Polonia. Na to by utrzymać się w lidze Polonia musi nadrobić co najmniej 5 punktów, musi bowiem wyprzedzić nie jedną a dwie rywalki. Jest to nie do pomyślenia. Trudno natomiast dopatrzeć się drugiego kandydata. Nie przypuszczamy by była nim Wisła, ani też Cracovia, która ostatnio nabrała rozpędu, nie wierzymy, by żelazna obrona Legii nie była w stanie wywalczyć swej drużynie egzystencji w lidze. Pozostaje zatem Warszawianka, Śląsk i Garbarnia. Z tej trójki nieprzyjemny los spotkać może chyba najprędzej Garbarnię, która nie jest w formie, a co gorsza straciła jeszcze dwóch graczy (Halczka, Pazurek).

Częściowo tę sprawę wyjaśni nam niedzielne spotkanie, a więc: derby lokalne Warszawy: Polonia

— Warszawianka i Krakowa: Garbarnia — Cracovia. W Warszawie też odbędzie się mecz Legii z Wartą, który w dużej mierze zadecyduje czy poznańscy dotrzymają kroku w zwycięskim pochodzie lidera tabeli, Pogoni, natomiast w Hajdukach Wielkich oczekuje żądny rewanżu Ruch drużynę LKS. Łódzianie byli pierwsi, na których potknął się w tegorocznych rozgrywkach mistrz Polski Ciekawe, jak rewanż ten wypadnie.

6-ciodniówka w miniaturze

Składy reprezentacyjne Łodzi, Warszawy i Berlina na trójmecz kolarski

W dniu dzisiejszym przyjeżdżają do Łodzi najlepsi kolarze niemieccy, którzy wezmą udział w niedzielnym wyścigu kolarskim parami na torze w Helenowie. Spodziewać się również należy przyjazdu reprezentantów Warszawy. Łódzcy zawodnicy trenują już, przygotowując się do niedzielnego występu.

Ostateczne zestawienie par na trójmecz niedzielny przedstawia się następująco:

ŁÓDŹ: Więcek — Kołodziejczyk, Szmidt — Kołodziejcki, Wójcik —

Leśkiewicz, Banaszek — Jaskólski
 WARSZAWA: Michałak — Po-
 pończyk, Napierała — Kapłak, Sta-
 rzyński — Targoński.

BERLIN: Wierz — Hauswald,
 Böhm — Krüchel, Ruland — Lep-
 pich.

Sam wyścig oparty jest na wzorach słynnych sześciodniówek amerykańskich. W ciągu trzech godzin widownia przeżywać będzie silne emocje, gdyż dla urozmaicenia wyścigu i ożywienia tempa odbędzie się co pół godziny finisz punktowy, a pozbawiony przewidziany jest cały szereg finiszów premjowych.

Za zwycięzcę uznana będzie ta para, która zdobędzie największą ilość punktów, o ile nie zostanie przy tym zdystansowana o okrążenie przez inne pary. Zwycięzcy otrzymają wielką nagrodę miasta Łodzi, a pięć następnym par nagrody honorowe, niezależnie od nagród premjowych.

Rotholc-Spodenkiewicz

Zmiany w programie inauguracyjnej imprezy pięściarskiej

Wielka niedzielna impreza łódzka która będzie jednocześnie inauguracyjną sezonu pięściarskiego Łodzi, odbędzie się w sali teatru miejskiego przy ul. Śródmiejskiej. Początek zawodów wyznaczono na godz. 11.

Program przewidzianych walk uległ częściowej zmianie. Mianowicie Rotholcowi wyznaczono innego przeciwnika, Spodenkiewicza, który powrócił już z wojska i na trenin-

gach wykazał dobrą formę.

Zmieniony został również przeciwnik Chmielzwickiego. Doskonały pięściarz łódzki, zamiast z Anczykowskim, walczyć będzie z cięższym od siebie o kategorię Pietrzakiem z Kalisza.

Zapewniony udział Rotholca i Chmielzwickiego powiększa atrakcję niedzielnych zawodów. Ogółem odbędzie się dziewięć walk, z których na specjalne wyróżnienie zasługuje rewanżowe spotkanie Woźniakiewicza z Wdowińskim.

Do akt. Nr. Km. XII 1160 | 34
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12 go, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 26 września 1935 r. o g. 11 w Łodzi, przy ul.

Zawadzkiej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina i 300 żarówek oszacowanych na łączną sumę zł. 825 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 6.9.35
 Komornik (—) L. Naborowski

**Kopiec
 Józefa Piłsudskiego
 Konto w P.K.O. 444.**

IDEALY.

— Idealem kobiety jest dla mężczyzny gołąbka o zaletach i cechach mrówki.

— Idealem mężczyzny jest dla kobiety lew o cechach barana.

NA PASTWISKU



AUDYCJA RADJOWA DLA SZKÓŁ
 W PIĄTEK 20. IX. O GODZ. 12.15

Podziemna latarnia morska

Jedyna na świecie podziemna latarnia morska znajduje się w Brixham, w Anglii. Położona jest w naturalnym zagłębieniu, leżącym 300 stóp poniżej poziomu morza, a podstawa latarni spoczywa na skale. Jedynie lampy projekcyjna latarni wystaje ponad powierzchnię ziemi. Latarnia ta wyposażona jest w 15,000 świec i obraca się automatycznie, czyniąc dwa obroty co 15 sekund. W czasie pięknej pogody światło widoczne jest na morzu z odległości 30 mil.

Święto W.F. i P.W.

Tegoroczne „Święto W. F. i P. W.” zapowiada się niezwykle interesująco. Dotyczy to zwłaszcza części popisowej, która odbędzie się na boisku LKS.

Szczegółowy program przedstawia się jak następuje:

Godz. 9 — msza przy kościele Matki Boskiej Zwycięskiej.

Godz. 10 — defilada w parku Poniałowskiego.

Godz. 11.30 — zawody bokserskie w teatrze miejskim.

Godz. 15 — popisy na boisku LKS: hymn państwowy, minuta ciszy, P. W. i P. W. K., szkoły powszechne, szkoły średnie żeńskie i męskie, związek harcerstwa polskiego, wręczenie nagrody miejskiego komitetu W. F. i P. W., Ł. O. Z. lekkoatletyczny, związek strzelecki, skok szybowa LOPP., Aeroklub, Polski Czerwony Krzyż, Łódzki okręgowy związek bokserski (zaprawa), strzelanie z łuku (szkoły średnie), Łódzki związek atletyczny.

Wszystkie powyższe punkty pozwolą niewątpliwie zapoznać się szerokiej publiczności z najbardziej interesującymi sposobami prowadzenia pracy w organizacjach P. W. i sportowych.

W czasie odbywania się części po-

pisowej będą miały miejsce starty baloników t. zw. konkurs a la „Gordon-Bennett”.

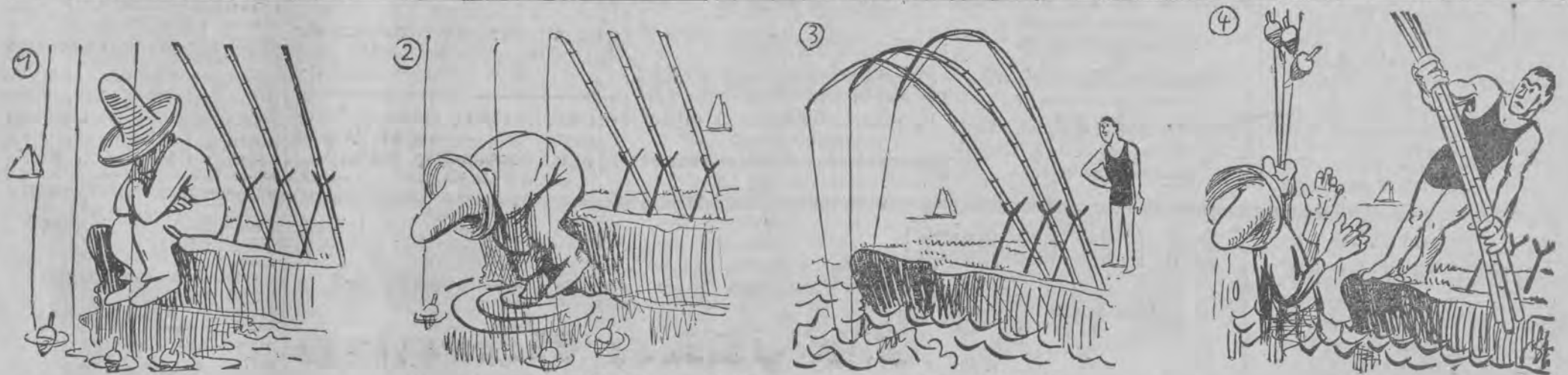
Swego rodzaju sensacją będzie również skok szybowa LOPP.

Jak z powyższego widać, program niedzielny „Święta” będzie imponujący i niewątpliwie spełni swe zadanie pod każdym względem.

Miejski komitet W. F. i P. W. za naszym pośrednictwem zwraca się z apelem do wszystkich organizacji sportowych, by wzięły liczny udział w „Święcie”, a zwłaszcza w nabożeństwie i defiladzie.

SING-SING

Wulkan ludzkich namiętności



DWUKROTNY WPADUNEK

Kino-Teatr
„MIRAZ”
 11 listopada 16
 (Konstantynowska)
 Dziś początek o g. 4

Dziś i dni następnych!

JESTEM ZBIEGCIEM

Największa sensacja świata

W roli głównej: **PAWEŁ MUNI**

Kino-teatr
METRO
 PRZEJAZD 2
 Dziś początek o 4

Dziś i dni następnych!

Najnowsza i najweselsza polska komedia muzyczna pt.

A. B. C. Miłości

W rol. gł. Adolf Dymśa, Kazio Krukowski i Marja Bogda

Kino-teatr
ADRIA
 GŁÓWNA 1
 Dziś pocz. o 5 pp.

Wczoraj ODBYŁO SIĘ OTWARCIE CUKIERNI przy ul. Narutowicza 1 pod firmą „REGINA” Śniadania i kolacje jarskie CENY NISKIE

Dr. Jungh najnowsze PIÓRO wieczne poleca JERZY MILL PIOTRKOWSKA 73 Reperacje piór na miejscu

Dr. med.
GUSTAW KOHN
specjalista chorób ko-
biecych i akuszerji
ul. Piłsudskiego 51
tel. 170-03.
Przyjm. 8 — 10 i 4 — 6 po poł.

DR. MED.
H. Różaner
powrócił
Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i moczopłciowych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Dr. med.
Wołkowyski
Cegielniana 11, tel. 238-02
Choroby weneryczne, moco-
płciowe i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. med.
M. Wajnberg
chor. nerwowe
(elektryzacje)
Żeromskiego 25, tel. 172-20
przyjmuje od 5—8 wiecz.
powrócił

Dr.
F. Praszki
powrócił
CEGIELNIANA 3.

Do akt. Nr. Km. XII/1140 | 35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rew. 12-go zam. w Łodzi przy
ul. Zachodniej 41
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza
że w dn. 24 września 1935 r. o godz.
11 w Łodzi, przy ulicy
Piotrkowskiej 17
odbędzie się publiczna licytacja ra-
chomości, a mianowicie:
24 płaszczy damskich
oszacowanych na łączną sumę
zł. 720
które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w cza-
sie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27 8. 1935 r.
Komornik (-) L. Naborowski

ZAPEWNI SZ SOBIE BYT!!!
ucząc się KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA na istniejących od 1902 r.
i zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P.
KURSACH KROJU i SZYCIA
MIRY GRYNBLAT
Łódź, ZAWADZKA 36, m. 3, tel. 231-03
Nauka odbywa się według systemu słynnej szkoły paryskiej „Ecole Mo-
derne de Paris”. — Za gruntowne nauczanie gwarancja.
Kończącym świadectwa wg. ustalonego wzoru.
CAŁY KURS aż do gruntownego nauczania **TYLKO 75 ZŁ.**
Kancelarja czynna cały dzień

DR. MED.
J. Herszfinkiel
Zielona 8-a
(róg Al. Kościuszki) tel. 111-87
powrócił

Lekarz-Dentysta
P. Strauchowa
Narutowicza 14, tel. 219-67
powróciła
przyjmuje od 10—1 i od 4—7.

Dyplomowana pielęgniarka
Joanna Abramowicz
absolwentka Szkoły Pielęgniar-
stwa w Warszawie, wykonywa
wszelkie zabiegi oraz przyjmuje
dyktury.
Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Dr. Ludwik Falk
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Nawroć 7. tel. 128-07
przyjmuje 10—12 i od 5—7

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

przy uporczywych
BÓLACH
GŁOWY
STOSUJE SIĘ PROSZKI
PSZCZOŁKA
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

Dr. med.
J. KALISZ
chirurg
powrócił
Gdańska 42
telefon. 121-21

Lekarz-Dentysta
H. Kajzer - Grabińska
Gdańska 26a,
tel. 221-89.
Przyjmuje od 10—7 wiecz.

PRZĘDZE
wignonową czarną na watek i
do skręcenia we wszystkich nu-
merach ofiaruje stale ze składu
A. Piaskowski, ul. Kałna 10
tel. 213-70.

Instytut de Beauté
roma
powróciła
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg na dostawę około 160 litrów mleka dśien-
nie dla Szpitala Im. Prezydenta Rspł. Prof. I.
Mościckiego w Łodzi, ul. Zagajnikowa Nr. 22.

Ubezpieczalnia reflektuje wyłącznie na mleko
„pełno wyborowe”, odpowiadające warunkom,
przewidzianym w rozporządzeniu Ministra Opieki
Społecznej z dnia 9. XII. 1932 r. Dz. U. R. P.
z 1933 r. poz. 182.

Reflektujący na dostawę mleka winni wraz z
ofertą przedłożyć zaświadczenie lekarska wetery-
narza, że krowy są zdrowe i że obora znajduje
się pod jego stałym nadzorem, jak również prze-
dłożyć wynik analizy mleka z ostatniego miesiąca
przed datą ogłoszenia przetargu.

Oferty, z załączonymi dokumentami: 1) za-
świadczenie lekarza weterynarza, 2) wynik anali-
zy mleka oraz 3) pokwitowanie wpłaconego do
kasy Ubezpieczalni wadium w sumie zł. 200.—,
należy złożyć w Inspektoracie Administracyjnym
Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225, do dnia 2. 10.
1935 r. godz. 12.

Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo dowol-
nego wyboru oferenta, jak również unieważnienia
całego przetargu.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

VAPOFOR okazyjnie kupię na-
tychmiast. Oferty sub. „Vapofor”

Różne

ZAGINĄŁ pies selter irlandzki
(rudy). Odprowadzić za wynag-
rodzeniem Wólczańska 188,
m. 2, tel. 136-10.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny E-
lektrowni Łódzkiej Nr. 115887,
na zł. 30.— na nazw. Benjamin
Bajzer, ul. Piotrkowska 28.

Posady

MONTER wykwalifikowany w
robotach warsztatowych poszu-
kiwany. Zgłaszać się M. Rak,
Cegielniana 19.

Lokale

LOKALE fabryczne do wynaj-
ęcia. Dogodne warunki. Wia-
domość u portjera telefon 133-93
625—3

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z
kuchnią Wólczańska 91. Wia-
domość u dozorey.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawodo-
wej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. daty:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie-krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od
9—13 i 15—19.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39,
skład Nr. 43, tel. 148-05
Punktualna dostawa do mie-
szkań prywatnych.

Ala Izbicka

pielęgniarka dyplomowana)
Narutowicza 47
tel. 246-36

POKÓJ przy rodzinie, nie wyżej
drugiego piętra w okolicy Placu
Dąbrowskiego, Narutowicza.
Skwerowej, Cegielnianej — po-
szukiwany. Oferty sub. „Ter.”

DŹWIĘKOWE KINO
Przedwiośnie

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Kino **RAKIETA**
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Początek w dni powsz. o 4,
w sob., niedziele i święta o 12

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z o.o. odn. Buzaninaz Kromman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Dziś i dni następnych!
Kwiaciarka z Praateru
Wesoła treść i piękne wiedeńskie melodie. — Wdzięk i humor wnoszą
Rosie BARSONY, Fritz SZULC, Feliks BRESSART oraz Tibor v. HALMAY.
Następny program: **Nie chcę wiedzieć kim jesteś.** W rol. gł.: Liana Haid, Gustaw Frölich i Szöke Szakall
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. — Początek o g. 4, w niedziele o g. 2.

Dziś premiera!
Chłopcy z Placu Broni
Piękna karta wydarta z księgi prawdziwego życia
Według głośnej powieści **Franka Molnara.** — Reżyserja: **Frank Borzage**
Następny program: **Powrót Frankensteina**

Ogłoszenia ze wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 30 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sargacynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fraz. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.